

# Wstęp

Teksty zamieszczone w niniejszym tomie wygłoszone zostały na trzynastej już zabrzańskiej międzynarodowej konferencji naukowej, kolejnej z konferencji, których ogólnym tematem pozostaje od lat „Kultura Europy Środkowej”. W haśle tym mieści się cała paleta zagadnień i problemów. Wiele z nich podnoszonych i dyskutowanych było w ubiegłych latach. Tym razem zajęliśmy się problemem postrzegania Ślązaków zarówno przez nich samych, jak i przez obcych. To niewątpliwie ważne zagadnienie dla historyka – i nie tylko historyka – zwłaszcza w dzisiejszych czasach, gdy pojawiają się koncepcje traktowania Ślązaków jako odrębnej wręcz nacji. Warto zatem było rozważyć, ale też przypomnieć, co o sobie myśleli sami Ślązacy i co myśleli o nich inni. Na ile mieszkańcy tej ziemi byli inni od sąsiadów, a co ich z nimi łączyło. Chcieliśmy więc pokazać obraz mieszkańców Europy Środkowej, obraz Ślązaków, jakimi byli, bo przecież tych prawdziwych Ślązaków jest coraz mniej, nawet tu, na Górnym Śląsku. Zamiarem naszym było naukowe spojrzenie na obraz Ślązaków kreowany przez nich samych – z jednej strony, z drugiej zaś – na opinie o nich głoszone przez osoby spoza Górnego Śląska i to w różnych epokach dziejowych. Stąd temat konferencji brzmiał: *Ślązacy w oczach własnych i obcych*.

Otoczający nas świat postrzegamy często przez znaki, które urastać mogą do rangi symbolu. Takim charakterystycznym znakiem i symbolem, przynajmniej dla przemysłowej części Górnego Śląska, czytelnym przy tym dla jego mieszkańców, jest okno. Okno, przez które żony i matki górników czy hutników w wolnych chwilach oglądały otaczający ich świat i ludzi. Dlatego okno znalazło się zarówno na plakacie informującym o naszej konferencji, jak i na jej programie. Tyle, że jest ono zamknięte. Zabrakło też charakterystycznej na oknie poduszki, umieszczonej tu ku wygodzie wyglądających. W ten sposób charakterystyczna dla Górnego Śląska rzeczywistość stała się motywem naszego spotkania.

Konferencje zabrzańskie cieszą się wciąż rosnącym zainteresowaniem. Wszystkich chętnych do udziału w nich trudno już wręcz pomieścić w ich programach. Może tylko cieszyć, że śląska tematyka, śląskie problemy stają się tematami badawczymi i zyskują tak szerokie zainteresowanie. Położony w samym środku Europy Śląsk budził zawsze zainteresowanie. Pora na wprowadzenie tej ziemi w przestrzeń badawczą europejską, pora na ukazanie jej dziejów w europejskich wymiarach. Cieszy nas zatem udział w tych konferencjach przedstawicieli wielu ośrodków naukowych, także z zagranicy.

Zabrzańskie konferencje współorganizowane są przez miasto Zabrze oraz przez Polską Akademię Nauk Oddział w Katowicach, Polskie Towarzystwo Historyczne Oddział w Katowicach (oddział, który w 2009 roku obchodził jubileusz 80-lecia swego istnienia). W ten sposób te szacowne instytucje wpisują się w służbę na rzecz swojego regionu.

Konferencje mają coraz bogatszą oprawę. Od ubiegłego roku rozpoczynamy je w Teatrze Nowym, przy wypełnionej sali. Towarzyszy im tu dyskusja panelowa, w której brali udział nie tylko ludzie nauki z naszego regionu. Była to dyskusja o ich odczuciach, o postrzeganiu przez nich śląskich spraw.

Tradycyjnie już dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się zarówno do organizacji naszej konferencji, jak i do wydania jej plonu drukiem. Wszak konferencja i wydawnictwo to zbiorowy wysiłek. Pomysł organizowania takich konferencji zrodził się w Zabrzu. Dziękuję więc za kontynuowanie tej tradycji, szczególnie Pani Prezydent Miasta Zabrze Małgorzacie Mańce-Szulik oraz Pani Naczelnik Wydziału Kultury i Sportu Dorocie Szatters. Dziękuję wszystkim Pracownikom Wydziału, zwłaszcza tym, którzy wiernie trwają przy naszych konferencjach od początku.

*Antoni Barciak*